

# Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/aktualnosci/101310,80-rocznica-pierwszego-masowego-transportu-Polakow-do-KL-Auschwitz-Krakow-Tarnow.html>  
2022-05-25, 08:49

## 80. rocznica pierwszego masowego transportu Polaków do KL Auschwitz - Kraków, Tarnów, Oświęcim

Prezes IPN dr Jarosław Szarek i dyrektor krakowskiego oddziału Instytutu dr hab. Filip Musiał złożyli kwiaty pod obeliskiem na tarnowskim dworcu kolejowym, skąd do niemieckiego obozu zagłady odjechał pierwszy masowy transport Polaków, a także pod Ścianą Śmierci w KL Auschwitz.





14 czerwca 1940 roku hitlerowcy przewiezili do KL Auschwitz 728 polskich więźniów politycznych z więzienia w Tarnowie.  
Oznaczono ich numerami obozowymi od 1 do 758 i umieszczono w tym budynku. Od tego dnia rozpoczęła się rozbudowa obozu koncentracyjnego, który stał się największym nazistowskim obozem zagłady europejskich Żydów. W latach 1940-1945 osadzono w KL Auschwitz około 150 tysięcy Polaków, spośród których blisko 75 tysięcy zginęło w tym obozie.

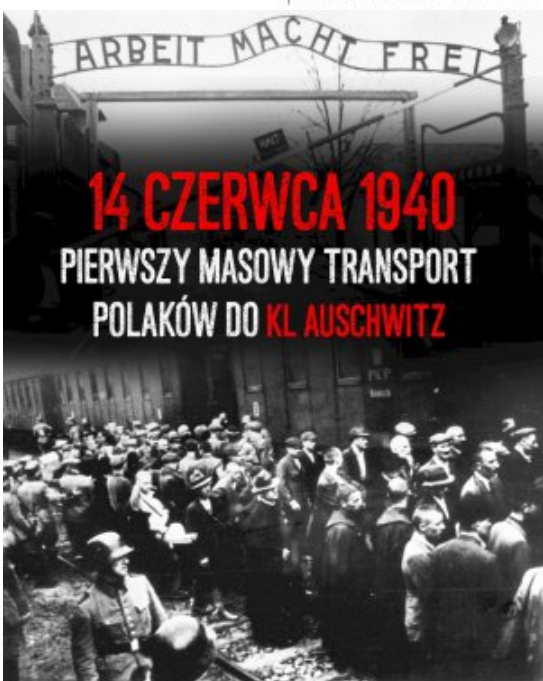






**14 CZERWCA 1940**  
PIERWSZY MASOWY TRANSPORT  
POLAKÓW DO KL AUSCHWITZ

INSTITUT PAMIĘCI NARODOWEJ  
**W**  
NARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI OFIAR NIEMIECKICH NAZISTOWSKICH OBOZÓW KONCENTRACYJNYCH I OBOZÓW ZAGŁADY



**14 CZERWCA 1940**  
PIERWSZY MASOWY TRANSPORT  
POLAKÓW DO KL AUSCHWITZ

INSTITUT PAMIĘCI NARODOWEJ  
**W**  
NARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI OFIAR NIEMIECKICH NAZISTOWSKICH OBOZÓW KONCENTRACYJNYCH I OBOZÓW ZAGŁADY



Do niemieckiego obozu zagłady 14 czerwca 1940 r. trafiło 728 Polaków, m.in. członkowie niepodległościowej konspiracji oraz aresztowani w obławach i łapankach. Uchwałą Sejmu 14 czerwca obchodzimy jako Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady.

14 czerwca 2020 r. w Tarnowie, w pobliżu rampy kolejowej, skąd wyruszył pierwszy transport do Auschwitz, prezes IPN dr Jarosław Szarek wraz z dyrektorem krakowskiego oddziału IPN dr. hab. Filipem Musiałem złożyli biało-czerwony wieniec. W rozmowach z dziennikarzami prezes Instytutu podkreślił, że Auschwitz jest symbolem niemieckiego ludobójstwa i okrucieństwa. Jego początkiem była zagłada polskich elit niepodległościowych. – *Ten plan się nie powiodł. Polska jest niepodległym państwem, a naszym obowiązkiem jest pamięć o ofiarach niemieckich represji* – powiedział.

Przedstawiciele IPN złożyli także kwiaty w Oświęcimiu, pod tablicą pamięci na ścianie budynku Małopolskiej Uczelni Państwowej im. rtm. Witolda Pileckiego oraz pod pomnikiem rotmistrza na terenie uczelni. Do budynku zajmowanego obecnie przez szkołę wyższą, Niemcy przywieźli pierwszy transport więźniów z Tarnowa. Prezes IPN złożył również kwiaty pod Ścianą Śmierci w byłym KL Auschwitz.

14 czerwca 2020 r. rano dyrektor krakowskiego IPN złożył kwiaty pod obeliskiem na Skwerze im. Więźniów Obozów Zagłady, pl. Axentowicza w Krakowie.

### **Niemiecka fabryka śmierci**

Data 14 czerwca 1940 r. uznawana jest za początek funkcjonowania niemieckiego obozu zagłady w Oświęcimiu. W pierwszym transporcie więźniów (otrzymali obozowe numery od 31 do 758) dużą grupę stanowiły osoby, które próbowały przedostać się do tworzonych we Francji Polskich Sił Zbrojnych. Wraz z nimi do KL Auschwitz trafili także organizatorzy przerzutów. Część więźniów została aresztowana podczas akcji AB, czyli tzw. Nadzwyczajnej Akcji Pacyfikacyjnej, którą Niemcy przeprowadzili w Generalnym Gubernatorstwie w 1940 r. Były także osoby zatrzymane podczas łapanek, działacze organizacji politycznych, konspiracyjnych i społecznych, urzędnicy państwowi, harcerze, maturzyści oraz inni przedstawiciele polskiej inteligencji. 14 czerwca 1940 r. do KL Auschwitz przywieziono także niewielką grupę polskich Żydów.

Podczas apelu od zastępcy komendanta obozu SS-Hauptsturmführera Karla Fritzscha więźniowie usłyszeli: „Przybyliście tutaj nie do sanatorium, tylko do niemieckiego obozu koncentracyjnego, z którego nie ma innego wyjścia, jak przez komin. Jeśli się to komuś nie podoba, to może iść zaraz na druty. Jeśli są w transporcie Żydzi, to mają prawo żyć nie dłużej niż dwa tygodnie, księża miesiąc, reszta trzy miesiące”.

Piekło KL Auschwitz przeżyło 239 osób z pierwszego transportu. Część została zwolniona po kilkunastu miesiącach, inni byli tam ponad cztery lata, stając się z czasem więźniami funkcyjnymi lub specjalnymi.